

BAZYLI DWORZAK

1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Kan. Bazyli Wacław Dworzak, ur. 25 grudnia 1898 r., buchalter, dyrektor fabryki włókienniczej, żonaty.

2. Data i okoliczności zaareztowania:

Aresztowany 14 maja 1940 r. o 23.00 w mieszkaniu, po przeprowadzeniu gruntownej rewizji w poszukiwaniu – jak oświadczone – broni. Przy tej okazji zabrano: dowód osobisty, metrykę urodzenia, świadectwa naukowe, zaświadczenia z poprzednich prac, fotografie, radioodbiornik itp. Aresztowany zostałem przez organa NKWD.

3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Więzienie w Białymstoku, obóz pracy w porcie Narjan-Mar (ujście rzeki Pieczory).

4. Opis obozu, więzienia:

Osadzony w celi pojedynczej, stan uwięzionych – ośmiu. Zawszeni, zarośnięci. Zupełny brak mydła, [nieczytelne] rewizje. We wrześniu pierwsza dezynfekcja, fryzjer i przechadzka [?]. 23 grudnia 1940 r. – cela ogólna 101, stan: 117. O wiele gorsze warunki niż w celi pojedynczej. Ciasnota, wszy i brud. Cela 135 – półtorej deski na jednego do spania. Po wybuchu epidemii tyfusu pozostawiono tylko 65. Warunki lepsze. Wytępienie wszy. Po wyroku cela 112, a stan: 101, ciasnota i znowu wszy. 26 maja [?] 1941 r. wywieźli mnie do obozu pracy. Koszmarna podróż bez wody i jedzenia do Koźwy, koleją z Koźwy do Narjan-Mar, parostatkiem w [nieczytelne] napakowanym jak beczka śledzi. Obóz pracy – budynek drewniany (były skład kapusty) 20 na 15 m – 280 osób, trzypiętrowe nary. Warunki bardzo ciężkie. Higiena żadna.

5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

Polacy, Białorusini i Ukraińcy, jak również i Rosjanie. Z obywateli polskich większość [stanowili więźniowie] polityczni, reszta [była osadzona] za przekroczenie granicy. Rosjanie – [w] 90 proc. kryminaliści, reszta – [więźniowie] polityczni. Poziom umysłowy różnorodny, na ogół dobry, bardzo dużo inteligencji; u Rosjan niski z bardzo małymi wyjątkami. Tak samo

i [poziom] moralny. Wzajemne stosunki wśród Polaków możliwe, a nawet dobre, w zależności od elementu wchodzącego w skład brygady.

6. Życie w obozie, więzieniu:

Pobudka o 4.00, o 4.30 *razwod*. Praca na polu węglowym i w porcie przy rozładunku i załadunku statków; bardzo ciężka, bez względu na pogodę przez 12 godzin (13 – 1 = 12). Marsze sześć kilometrów do pracy i z powrotem. Normy nie do wykonania. Wyżywienie w zależności od procentu wykonanej normy, na ogół bardzo złe. Wynagrodzenie prawie żadne, od 5 do 18 rubli na miesiąc. Ubranie [otrzymywaliśmy] w wyjątkowych wypadkach i stare. Osobiście oprócz bielizny nic od Sowietów nie dostałem. Życie koleżeńskie zależne od inteligencji osób należących do brygady, a w pewnej mierze i od inteligencji brygadiera, którym zawsze był Rosjanin. Na ogół bardzo poprawne. Życia kulturalnego żadnego. Zupełny brak czasu i możliwości.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Byłem badany przez czterech *sledowateli*, z których dwaj prowadzili badanie w sposób arogancki, z wyzwiskami, groźbami itp., i dwaj w sposób (ku memu zdziwieniu) zupełnie poprawny. Poza obelgami, pogroźkami, przystawianiem rewolweru do głowy i [nieczytelne] innych metod badania nie przeszedłem. Większość śledztwa i zakończenie przeprowadził młody sędzia śledczy, który zachowywał się – jak na warunki i metody badania przez NKWD – bardzo dobrze. Naczelnikiem obozu pracy był *zakluczony* Rosjanin Berezin, wybitny polakożerca, starający się na każdym kroku i przy każdej okazji dać się Polakom we znaki. Człowiek wycuty z czci i wiary i nadający się do zaliczenia do najgorszych szumowin rosyjskich. Prowadził politykę prowokacyjną. Wszelkimi sposobami starał się rozbić jedność Polaków, każdego sprowokować i po wyolbrzymianiu [?] wyciągnąć jak najdalej idące konsekwencje. Propagandy komunistycznej nie prowadzili z braku czasu, bo rozładunek i załadunek statków odbywał się bez przerwy. Informacji o Polsce ode mnie osobiście nie żądano.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

Pomoc lekarska w więzieniu prawie żadna. W obozie pracy traktowanie chorych możliwe, wyżywienie, warunki zamieszkania zupełnie poprawne. Personel rosyjski i polski. Zmarło trzech na suchoty i zapalenie płuc. Nazwisk nie pamiętam.

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?

W kraju pozostała tylko dalsza rodzina, z którą żadnej łączności nie miałem i nie wolno [mi] było mieć. Żona w końcu czerwca 1941 r. została wywieziona do ZSRR.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

Zwolniony 26 października 1941 r. Do Tocka [Tockoje] odbyłem drogę na własne ryzyko, o głodzie i chłódzie.

Miejsce postoju, 2 marca 1943 r.